

Życie z TIR-ami – gorąco na Katowickiej

Data publikacji: 9.06.2018 19:30

Nadmierny hałas, zniszczone budynki, w niektórych miejscach brak chodników, notoryczne łamanie prawa przez kierowców którzy przejeżdżają na czerwonym świetle, brak informacji o pracach remontowych, a przede wszystkim obecność tirów – to problemy z którymi walczą mieszkańcy ul. Katowickiej w Cieszynie. Remont tego strategicznego odcinka drogi wojewódzkiej DW 938 spędza im sen z powiek. Wczoraj (08.06) w Szkole Podstawowej nr 6 w Cieszynie odbyło się spotkanie w sprawie zamieszania na tej ulicy związanego z prowadzonym tam remontem.

Wiosną rozpoczął się długo wyczekiwany remont odcinka drogi wojewódzkiej DW 938. Jak to przy remontach bywa nie brakuje utrudnień z którymi muszą się liczyć zarówno kierowcy, jak i mieszkańcy. Roboty mają potrwać do października 2018 roku. Wojewódzki Zarząd Dróg w Katowicach informuje, iż budowa przebiega zgodnie z harmonogramem. Jednak jak się okazuje w rzeczywistości nie jest tak kolorowo. Osoby mieszkające przy ulicy Katowickiej w Cieszynie skarżą się na wiele niedociągnięć takich jak: brak informacji o wykonywanych robotach, przedłużające się utrudnienia związane z wjazdem na posesję, a przede wszystkim nadmierny ruch tirów.

W sprawie ulicy Katowickiej wiosną br. złożono do Urzędu Marszałkowskiego petycję, pod którą podpisało się 500 mieszkańców. Jak informuje nasz portal jedna z autorek pisma, Magdalena Kuchejda zwrócono się m.in. z prośbą, aby na czas trwania remontu, a także już po zakończonych pracach ograniczyć na ulicy Katowickiej ruch tirów powyżej 12 ton. Póki co nie otrzymano jednak odpowiedzi, ponieważ czas na rozpatrzenie petycji wynosi 3 miesiące. Odpowiedź będzie więc prawdopodobnie pod koniec czerwca.

Nie czekając ani chwili dłużej mieszkańcy ulicy Katowickiej postanowili zorganizować spotkanie z przedstawicielami władz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego. Spotkanie odbyło się w piątek (08.06) jednak nikt ze strony Urzędu Marszałkowskiego nie dotarł. Wziął w nim udział Burmistrz Cieszyna, Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Publicznych, Dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg oraz kierownik budowy ze strony wykonawcy. Zanim rozgorzała burzliwa dyskusja, Magdalena Kuchejda poinformowała uczestników spotkania o tym co w rozmowie telefonicznej przedstawił jej Ryszard Rzepecki Naczelnik Wydziału Dróg w Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Katowicach. W sprawie ograniczenia ruchu tirów przyznał, iż *może zostać wprowadzony na etapie tylko i wyłącznie ostatniej fazy budowy, czyli wylewania warstwy ścieralnej – co trwa około 3-4 dni. Gdyby został wprowadzony zakaz ruchu pow. 12 ton wówczas dotyczyłby również firm działających na tym terenie, a wprowadzenie wyłączenia z tego zakazu „nie dotyczy mieszkańców” byłoby nierównym traktowaniem przedsiębiorstw i dążyłoby do niesprawiedliwości społecznej* – cytowała Kuchejda.

Podczas spotkania głos zabrał Burmistrz Ryszard Macura, który pokrótce przedstawił najważniejsze postulaty mieszkańców. ***Bardzo nam zależy, aby doszło do porozumienia. Inwestor i wykonawca są związani planami. Każda zmiana wymaga pewnej analizy, by działać w granicach prawa z korzyścią dla mieszkańców i miasta*** – podkreślał wóldarz, po czym dodał. ***Niektóre inwestycje mogłyby przebiegać spokojniej, gdyby mieszkańcy byli dobrze poinformowani. Doszło momentami do niedoinformowania – wolałbym żeby to się nie powtarzało. Musimy uzgodnić system komunikacji.***

Burmistrz zaproponował w celu poprawy komunikacji, publikację w każdy piątek na stronie Urzędu Miasta w zakładce drogi ulica Katowicka bieżących komunikatów związanych z harmonogramem prac. Ta informacja nie uspokoiła jednak mieszkańców, dla których największym problemem są tiry. ***Ten remont był potrzebny. Tiry tyle lat jeździły i być może będą jeździć jeżeli nie uda się nic zrobić. Jednak przynajmniej na czas remontu, kiedy nie wszędzie są chodniki ten ruch powinien być wstrzymany*** – mówił jeden z mieszkańców.

Zapytano również Burmistrza o to kto nadzoruje ze strony miasta to co dzieje się na ulicy Katowickiej. Jak przyznał wóldarz miasto Cieszyn od strony formalnej nie ma takich kompetencji. To stwierdzenie uruchomiło lawinę pytań i

komentarzy – **w jaki sposób jesteście nam więc w stanie pomóc? Co można zrobić żeby ograniczyć ruch tirów?**- pytano. **Solidaryzuje się z Państwa oczekiwaniami, jednak nie ja podejmuję w tej sprawie decyzje. Podejmuje je Urząd Marszałkowski** – przyznał wóldarz.

Pojawiła się również propozycja by ulicę Katowicką zamknąć całkowicie na pewien czas, co znacznie przyspieszyłoby realizację inwestycji. **Byłoby zasadne wprowadzenie całkowitego zamknięcia. Nasze starania idą w tym kierunku** – dodał obecny na spotkaniu kierownik budowy. **Inwestorem zadania i tym który płaci za inwestycję jest Zarząd Dróg Wojewódzkich. Firma Strabag realizuje. Pewne rozwiązania można wdrożyć, ale przy porozumieniu tych dwóch stron, bo najważniejszy jest ten kto finansuje i realizuje zadanie** – zaznaczyła Magdalena Suchanek – Kowalska Dyrektor PZDP w Cieszynie.

Jeżeli tak będzie dalej to zrobimy protest z blokadą – wykrzykiwali uczestnicy spotkania. Burmistrz zapewnił mieszkańców, iż wszystkie postulaty są na bieżąco przekazywane do Urzędu Marszałkowskiego do Wojewódzkiego Zarządu Dróg.

Na zakończenie spotkania Ryszard Macura zapewnił, iż dołoży wszelkich możliwych starań aby spotkać się z Marszałkiem ws. zmiany organizacji ruchu na czas remontu, a także w kwestii wyeliminowania tirów całkowicie. Mieszkańcy wyrazili również zgodę na całkowite zamknięcie drogi pod warunkiem dostępności dojazdu do posesji. Droga miałaby zostać wyłączona z ruchu na czas wakacji od 23 czerwca. Ostateczna decyzja w tej sprawie zostanie podjęta w najbliższym czasie.

Zaplanowano również kolejne spotkanie, które odbędzie się 21 czerwca (czwartek) o godzinie 17:00 w SP nr 6 w Cieszynie. Wstępnie swoją obecność na tym spotkaniu zadeklarował Naczelnik Wydziału Dróg Wojewódzkich Ryszard Rzepecki.

MSZ